

Arkadiusz Buchenfeld

"Prokura łączna nieprawidłowa" : wybrane zagadnienia

Palestra 48/5-6(545-546), 31-38

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„PROKURA ŁĄCZNA NIEPRAWIDŁOWA” Wybrane zagadnienia

W praktyce obrotu gospodarczego występują sytuacje, gdy zapotrzebowanie na określoną instytucję prawną, nie stanowiąc jednocześnie – co wymaga podkreślenia – zagrożenia dla obowiązującego porządku prawnego, zostało pozostawione przez ustawodawcę bez należytej odpowiedzi. W związku z brakiem normy prawnej kreującej *expressis verbis* potrzebną instytucję, powstaje pewna przestrzeń, której zagospodarowanie należy do judykatury oraz doktryny prawa. Do tej grupy przypadków należy zaliczyć „prokurę łączną nieprawidłową”, zwaną też inaczej „prokurą łączną niewłaściwą”, „prokurą mieszaną”¹. Pod pojęciem tym rozumie się prokurę udzieloną określonej osobie z jednoczesnym zastrzeżeniem, że może ona działać tylko łącznie z członkiem zarządu lub współnikiem spółki handlowej.

Powyższa kwestia stała się również w ostatnim czasie przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w postaci uchwały z dnia 27 kwietnia 2001 r., III CZP 6/01². Zważywszy, że uchwała była już wielokrotnie komentowana w piśmiennictwie, w tym przede wszystkim stała się przedmiotem zainteresowania glosatorów³, niniejsza wypowiedź koncentruje się na wybranych problemach prawnych związanych z udzieleniem „prokury łącznej niewłaściwej” jednej osobie, abstrahując od stanu

¹ 1. Takie jej określenie przyjmuje za doktryną niemiecką m.in. A. Kidyba, *Status prawny komandytariusza*, Bydgoszcz 2000, wyd. 2, s. 85–88; por. tenże, *Prawo handlowe*, Warszawa 2001, wyd. 2, s. 126; tenże, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, Warszawa 2002, wyd. 3, s. 463. Por. na ten temat: K. Schmidt, *Handelsrecht*, wyd. 5, Köln-Berlin-Bonn-München 1999, s. 468–470. Ten Autor używa na określenie opisanego przypadku pojęcia „gemischte (unechte) Gesamtprokura”.

2. Wszystkie te określenia akcentują odrębność tej instytucji od prokury łącznej, będącej jej postacią „prawidłową”, mającą swoje wyraźne umocowanie w dyspozycji przepisu art. 62 kodeksu handlowego (dalej także jako k.h.).

² Teza uchwały wraz z uzasadnieniem zob.: „Monitor Prawniczy” 2001, z. 16, s. 831–833; „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2001, nr 12, poz. 179.

³ J. Naworski, *Uchwała, która przejdzie do historii orzecznictwa*, „Rzeczpospolita” z 5 września 2001 r.; tenże, *Glosa do uchwały SN z 27 kwietnia 2001 r.*, „Monitor Prawniczy” 2001, nr 22, s. 1134–1136; A. Gierat, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2001 r.*, III CZP 6/01, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2001, nr 12, s. 623–626; P. Bielski, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2001 r.*, III CZP 6/01, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 12, s. 41–48.

faktycznego, który legł u podstaw rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. Ramy artykułu nie pozwalają również na wszechstronne omówienie zagadnień wiążących się z podjętą problematyką, zatem z konieczności są one jedynie zasygnalizowane.

I. Przede wszystkim należy zauważyć, że zagadnienie dopuszczalności udzielenia prokury określonej osobie ze skutecznym wobec osób trzecich zastrzeżeniem, że prokurent może działać tylko łącznie z członkiem zarządu spółki kapitałowej lub współnikiem spółki osobowej, dotyczy w praktyce, niezależnie od możliwych teoretycznie wariantów, ograniczonej grupy przypadków⁴. Zastrzeżenie to, stanowiące oczywiste ograniczenie działania prokurenta⁵, w niektórych sytuacjach nie będzie bowiem mogło odnieść zamierzonego celu.

Jeżeli chodzi o spółki osobowe, zasadą jest ich samodzielna reprezentacja przez współnika spółki jawnej (art. 29 § 1 k.s.h.), partnera spółki partnerskiej (art. 96 § 1 k.s.h.), komplementariusza spółki komandytowej (art. 29 § 1 w związku z art. 103 i art. 117 k.s.h.), komplementariusza spółki komandytowo-akcyjnej (art. 29 § 1 w związku z art. 103, art. 126 § 1 pkt 1 i art. 137 § 1 k.s.h.). Ograniczenie sposobu reprezentacji polegające na obowiązku współdziałania wymienionych osób z prokurentem musi wynikać z treści umowy spółki⁶. Zatem tylko w przypadku, gdy z treści umowy spółki osobowej wynikać będzie obowiązek jej reprezentowania łącznie z prokurentem, ustanowienie prokury z zastrzeżeniem, o którym mowa, będzie miało sens. W pozostałych wypadkach współdziałanie prokurenta nie będzie potrzebne, ponieważ oświadczenie woli złożone przez współnika (komplementariusza, partnera) samodzielnie lub w inny sposób zgodny z zasadami reprezentacji spółki osobowej (np. przez dwóch współników łącznie), będzie skuteczne.

W spółkach kapitałowych kwestia udziału prokurenta w reprezentacji przedstawia się inaczej. Według art. 205 § 1 k.s.h., dotyczącego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jeżeli zarząd jest wieloosobowy, sposób reprezentowania określa umowa spółki, jeśli zaś umowa spółki tego nie czyni, do składania oświadczeń w imieniu spółki konieczne jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. Analogiczne uregulowanie dotyczące spółki akcyjnej

⁴ Uzasadnione zastrzeżenia odnośnie do dopuszczalności ograniczenia sposobu działania prokurenta łącznego w przypadku ustanowienia przez spółkę-mocodawcę kilku prokurentów łącznych zgłasza P. Bielski. *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2001 r., III CZP 6/01*, s. 46-48.

⁵ Ograniczenie to nie dotyczy jednak – jak o tym będzie mowa niżej – zakresu umocowania prokurenta, lecz sposobu reprezentacji spółki.

⁶ Stosownie do art. 30 § 1 k.s.h., współnik spółki jawnej może być w umowie spółki wyłączony od jej reprezentowania lub uprawniony do jej reprezentowania tylko łącznie z innym współnikiem lub prokurentem. To samo odnosi się, w myśl art. 30 § 1 w związku z art. 103 i art. 117 k.s.h. do komplementariusza w spółce komandytowej, jak też, zgodnie z art. 30 § 1 w związku z art. 89 k.s.h., do partnera w spółce partnerskiej, oraz, zgodnie z art. 30 § 1 w związku z art. 103, art. 126 § 1 pkt 1 i art. 137 § 1 k.s.h., do komplementariusza w spółce komandytowo-akcyjnej. Jeżeli chodzi o spółkę partnerską – na podstawie odesłania zawartego w art. 97 § 2 k.s.h. odpowiednio zastosowanie do zarządu spółki partnerskiej, jeżeli taki został powołany, ma art. 205 § 1 k.s.h..

zawiera art. 373 § 1 k.s.h. Oba powołane przepisy mają charakter dyspozytywny. Omawiana instytucja nie ma więc zastosowania, gdy zarząd spółki jest jednoosobowy, w takich bowiem przypadkach reprezentuje on spółkę samodzielnie i jakiegokolwiek ograniczenie wykonywania tego prawa jest bezskuteczne⁷. Również wtedy, gdy zarząd jest kolegialny, umowa spółki (statut) może regulować kwestię reprezentacji w taki sposób, że współdziałanie członka zarządu z prokurentem, jakkolwiek teoretycznie możliwe, nie będzie potrzebne (np. ustanowienie reprezentacji samoistnej wszystkich członków zarządu). Jednak dla spółek, których umowa (statut) przewiduje mieszaną reprezentację łączną lub też stosuje się art. 205 § 1 (art. 373 § 1) k.s.h., omawiany sposób reprezentacji spółki może mieć istotne znaczenie.

II. Istota prokury łącznej polega na tym, iż dla ważności czynności prawnej konieczne jest współdziałanie dwóch (lub więcej) prokurentów łącznych⁸. Wykluczone jest zatem udzielenie prokury łącznej jednej osobie. Pomiędzy mającą swoje źródło w dyspozycji przepisu art. 62 k.h. prokurą łączną, a „reprezentacją mieszaną” z udziałem prokurenta istnieje różnica pojęciowa⁹. Istotne jest przede wszystkim dokonanie rozróżnienia, w jakim charakterze występują poszczególne osoby reprezentujące spółkę handlową. W zależności bowiem od „źródła umocowania” osób działających w imieniu spółki, różny jest ich status prawny jako jej reprezentantów.

Mianem „reprezentacja mieszana” określa się sytuację, w której przy dokonywaniu czynności prawnych umocowanie do występowania w imieniu określonego podmiotu wynika z różnych źródeł. W przypadku spółek handlowych przykładem takiej reprezentacji jest sytuacja, gdy z jednej strony występuje wspólnik spółki osobowej¹⁰ lub członek zarządu spółki kapitałowej będący jej przedstawicielem organizacyjnym (ustawowym), z drugiej zaś szczególnego rodzaju pełnomocnik, dla którego źródłem umocowania jest udzielona mu prokura¹¹.

⁷ Zob. np. Z. Kuniewicz, *Współdziałanie prokurenta z członkiem zarządu spółki kapitałowej*, „Przebieg Sądowy” 1998, nr 6, s. 24 i cyt. tam literatura.

⁸ M. Allerhand, *Kodeks handlowy z komentarzem*, Bielsko-Biała 2000, s. 57; J. Szwaja, (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. I, Warszawa 1997, s. 524, 526; T. Siemiątkowski, *Prokura w spółkach prawa handlowego*, Warszawa 1999, s. 127; M. Kasprzyk, *Prokura*, Kraków 1999, s. 46.

⁹ Zauważyć należy, że Sąd Najwyższy odpowiadając w uchwale z 27 kwietnia 2001 r. na pytanie Sądu Okręgowego, które brzmiało: „Czy w świetle art. 62 kodeksu handlowego dopuszczalne jest udzielenie prokury łącznej jednej osobie?”, skorygował jego treść, w przeciwnym bowiem razie nie miałby możliwości udzielenia pozytywnej odpowiedzi na postawione mu pytanie.

¹⁰ 1. Wyjątek dotyczy sytuacji, gdy umowa spółki partnerskiej przewiduje powierzenie reprezentacji spółki zarządowi (art. 97 § 1 k.s.h.).

2. Komandytariusze spółki komandytowej i akcjonariusze spółki komandytowo-akcyjnej mogą reprezentować spółkę tylko jako pełnomocnicy lub prokurenci (art. 118 § 1 i art. 138 § 1 k.s.h.).

¹¹ Zauważyć należy, że przepis art. 62 k.h. dopuszcza jedynie możliwość udzielenia prokury kilku osobom oddzielnie lub łącznie. W przypadku tym chodzi jednak o jednorodne źródło umocowania do reprezentowania spółki, którym jest szczególnego rodzaju pełnomocnictwo zwane prokurą. Powołany przepis nie reguluje natomiast sytuacji, w której ustanowiony przez spółkę handlową prokurent obowiązyany jest ją reprezentować łącznie z nie-prokurentem.

III. W nauce prawa zostało sformułowane stanowisko sprzeciwiające się dopuszczeniu udzielenia prokury z zastrzeżeniem wyłącznej reprezentacji z przedstawicielem organizacyjnym spółki. Występuje ono w dwóch postaciach.

Po pierwsze w doktrynie prawa przyjmuje się, iż takie oświadczenie mocodawcy ograniczające prokurenta w jego działaniach jest bezskuteczne wobec osób trzecich i wiąże tylko w stosunkach wewnętrznych. Udzielona prokura jest w istocie prokurą samoistną¹².

Po drugie, w nauce prawa został wyrażony pogląd, iż oświadczenie o udzieleniu prokury z omawianym zastrzeżeniem jako sprzeczne z przepisami o prokurze jest co do zasady niedopuszczalne, co skutkuje jego nieważnością¹³.

Zasadniczym argumentem podnoszonym w celu uzasadnienia powyższego stanowiska jest to, iż art. 62 k.h. „wyklucza możliwość ustanowienia prokury łącznej wraz z osobą spoza grona prokurentów. Nie ma zatem możliwości, aby ustanowić prokurę łączną z członkiem zarządu ani też z żadną inną osobą” nie będącą prokurentem¹⁴.

Odnosząc się do zaprezentowanego poglądu zauważyć należy, iż dokonanie różniczenia pomiędzy prokurą łączną i mieszaną reprezentacją łączną nie przesądza jeszcze o bezskuteczności zastrzeżenia, że prokurentowi wolno działać tylko łącznie z przedstawicielem organizacyjnym spółki. Zastrzeżenie to bowiem nie odnosi się do zakresu umocowania prokurenta, a zatem nie ogranicza uprawnień prokurenta wynikających z przepisów o prokurze. Dotyczy ono sposobu reprezentowania spółki.

W omawianym w niniejszej pracy przypadku prokurent z jednej strony nie będzie umocowany do działania samodzielnego¹⁵, bowiem udzielona prokura nie jest

¹² J. Bról, *Spółki prawa handlowego*, Warszawa 1993, s. 62; T. Siemiątkowski, *Prokura w spółkach prawa handlowego*, s. 135. Por. także: A. Kidyba, *Status prawny komandytariusza*, s. 87–88.

¹³ Por. D. Bugajna-Sporczyk, *Prokura łączna i samoistna w spółce kapitałowej*, „Prawo Spółek” 1997, nr 7–8, s. 13–14. Autorka zwraca jednak uwagę, iż w niektórych sytuacjach – jeśli treść aktu ustanowienia prokury na to pozwala – można będzie dokonać wpisu tak ustanowionej prokury jako prokury łącznej. Zob. też M. Kasprzyk, *Prokura*, s. 53 (przyp. 103). Autorka wprawdzie wprost nie twierdzi, że sformułowane w ten sposób oświadczenie woli o udzieleniu prokury jest nieważne, jednak pogląd taki należy jej przypisać biorąc pod uwagę treść art. 58 § 1 k.c. w związku z twierdzeniem, iż taki sposób reprezentacji jest sprzeczny z przepisami prawa polskiego.

¹⁴ 1. D. Bugajna-Sporczyk, *Prokura łączna i samoistna*, s. 14.

2. Pogląd o niedopuszczalności takiego zastrzeżenia opiera się na przyjmowanym powszechnie w nauce prawa założeniu, iż przepisy dotyczące reprezentacji łącznej z udziałem prokurenta nie ograniczają samego prokurenta, lecz współdziałającego z nim współnika lub członka zarządu wieloosobowego, którzy w braku odmiennych zapisów w umowie spółki, bez udziału pełnomocnika ustanowionego na podstawie art. 60 k.h. nie mogą w sposób ważny dokonywać czynności prawnych. Ponadto, co się podkreśla przy tej okazji, również przepisy art. 199 § 3 i art. 370 § 3 k.h. (którym obecnie odpowiadają art. 205 § 3 i art. 373 § 3 k.s.h.) wyraźnie stanowią, że ustalone zasady dotyczące reprezentacji łącznej „nie wyłączają ustanowienia prokury jednoosobowej lub łącznej i nie ograniczają praw prokurentów wynikających z przepisów o prokurze”. T. Siemiątkowski, *Prokura w spółkach prawa handlowego*, s. 134–135. Zob. również powołaną tam literaturę (przyp. 109).

¹⁵ Wyjątek stanowi reprezentacja bierna spółki, co wynika zarówno z treści art. 62 zd. 2 k.h., jak i art. 205 § 2 i art. 373 § 2 k.s.h..

prokurą oddzielną, z drugiej zaś strony – z uwagi na to, że nie udzielono prokury łącznej, nie będzie mógł reprezentować spółki łącznie z innym prokurentem¹⁶. Zgodzić się trzeba, że tak ukształtowana prokura jest swoistą hybrydą, oraz że takiej jej postaci nie przewiduje art. 62 k.h. Nie znaczy to jednak, że doszło do ograniczenia przedmiotowego zakresu prokury określonego bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa (art. 61 k.h.). Nawet przyjęcie w umowie (statucie) spółki jako zasady współdziałania osób upoważnionych do jej reprezentacji (reprezentacji łącznej) nie wyklucza co do zasady możliwości ustanowienia prokury samoistnej. Z drugiej strony, także umowne (statutowe) przyjęcie zasady reprezentacji jednoosobowej nie przesądza o braku możliwości ustanowienia prokury łącznej¹⁷.

IV. Jednym z ważniejszych pytań, które nasuwają się w związku z omawianym zagadnieniem jest zakres umocowania osób działających w ramach reprezentacji mieszanej – czy zakres ten wyznaczają uprawnienia wspólnika lub członka zarządu, czy też prokurenta?

Zakres prawa do reprezentacji wspólnika spółki jawnej określa art. 29 § 2 k.s.h., partnera spółki partnerskiej – art. 29 § 2 w zw. z art. 89 k.s.h., komplementariusza spółki komandytowej – art. 29 § 2 w zw. z art. 103 i art. 117 k.s.h., komplementariusza spółki komandytowo-akcyjnej – art. 29 § 2 w związku z art. 103, art. 126 § 1 pkt 1 i art. 137 § 1 k.s.h., członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – art. 204 § 1 k.s.h., członka zarządu spółki akcyjnej – 372 § 1 k.s.h. W każdym przypadku zakres ten jest taki sam: dotyczy wszystkich czynności sądowych i pozasądowych spółki¹⁸.

Zakres prawa prokurenta do reprezentacji określony jest wężiej (art. 61 § 1 i 2 k.h.), wyłączone są bowiem z niej czynności enumeratywnie wymienione w art. 61 § 2 k.h. Zgodnie z treścią tego przepisu, do czynności takich jak zbycie przedsiębiorstwa, jego wydzierżawienie, ustanowienie na nim użytkowania, a także do zbywania i obciążania nieruchomości, potrzebne jest prokurentowi „wyraźne upoważnienie”.

¹⁶ Odmienne P. Bielski, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2001 r., III CZP 6/01*, s. 46–48. Autor stoi na stanowisku, że teza uchwały SN znajduje także zastosowanie do przypadków udzielenia przez spółkę handlową prokury ze wspomnianym zastrzeżeniem kilku osobom. Nie odmawiając słuszności argumentom podniesionym za niedopuszczalnością ingerencji w ustawowo określony sposób wykonywania prokury łącznej, zauważyć należy, iż treść uchwały oraz jej uzasadnienie wydadają się wskazywać, że w obszarze zainteresowania Sądu Najwyższego znalazł się przypadek udzielenia takiej prokury jednej tylko osobie.

¹⁷ Por. A. Szajkowski, (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. II, Warszawa 1998, s. 525.

¹⁸ Szczegółowe kwestie dotyczące sytuacji, kiedy z woli ustawodawcy lub samych wspólników zakres ten może doznać ograniczenia oraz skuteczność tychże ograniczeń wobec osób trzecich przekraczają rozmiary niniejszego opracowania. Zob. jednak np. art. 17 § 1 w zw. z art. 228 pkt. 3 i 4 k.s.h.; art. 17 § 1 w zw. z art. 393 pkt. 3 i 4 k.s.h.. Obszernie na ten temat: A. Szumański, (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. I, Warszawa 2001, s. 189-207.

Powstaje zatem pytanie, czy prokurent działając łącznie z członkiem zarządu (wspólnikiem spółki osobowej) może dokonywać również takich czynności, dla których przepis art. 61 § 2 k.h. wymaga wyraźnego upoważnienia?

Według przeważającego w doktrynie poglądu takie współdziałanie oznacza rozszerzenie umocowania prokurenta do granic umocowania członka zarządu. W takim przypadku, gdy czynność prawna wykracza poza zakres umocowania prokurenta, nie działa on bowiem w zakresie własnego umocowania, lecz w zakresie umocowania członka zarządu (nie stając się jednak członkiem zarządu)¹⁹. Członek zarządu „przybierając” sobie prokurenta do złożenia łącznie z nim oświadczenia woli na mocy art. 199 (370) k.h.²⁰ „udziela mu umocowania” takiego, jakie przysługuje zarządowi²¹.

Pogląd przeciwny reprezentuje w nauce prawa Z. Kuniewicz²². Zdaniem tego Autora art. 199 (370) k.h.²³ nie może być interpretowany jako przepis, który rozszerza zakres umocowania prokurenta. Nie określa on bowiem uprawnień ani członka zarządu ani prokurenta. Kompetencje te wynikają w przypadku członków zarządu z art. 198 § 2 (369 § 2) k.h.²⁴, zaś jeżeli chodzi o prokurenta – z art. 61 k.h. Przepis art. 199 § 1 (370 § 1) k.h. wskazuje jedynie sposób korzystania z tej kompetencji. Tym samym – zdaniem Autora – współdziałanie dwóch członków zarządu albo członka zarządu z prokurentem, będąc jedynie sposobem reprezentacji spółki, nie zmienia zakresu prawa do reprezentacji działających osób. Określone przepisami prawa zakresy uprawnień łącznie działających członków zarządu albo członka zarządu z prokurentem są takie same, jakie przysługują im w sytuacji, gdy osoby te uprawnione są do samoistnej reprezentacji spółki.

Drugi z prezentowanych poglądów wydaje się być bardziej przekonujący. W konsekwencji należy przyjąć, że w przypadku współdziałania prokurenta z przedstawicielem organizacyjnym spółki w ramach reprezentacji mieszanej, to zakres umocowania prokurenta będzie decydował o możliwości reprezentacji spółki.

¹⁹ T. Dziurzyński, (w:) T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Łódź 1996, s. 232; E. Płonka, *Mechanizm łączenia skutków działań prawnych z osobami prawnymi na przykładzie spółek kapitałowych*, Wrocław 1994, s. 79–80; D. Bugajna-Sporczyk, *Prokura łączna i samoistna*, s. 14; M. Kasprzyk, *Prokura*, s. 55. W odniesieniu do spółki komandytowej, w kwestii współdziałania prokurenta z komplementariuszem zob. L. Moskwa, *Stosunek zewnętrzny spółki komandytowej*, Poznań 2000, s. 54, 81. W literaturze przedwojennej A. D. Szczygielski wyraził nawet pogląd, że prokurent działa w takim wypadku w charakterze członka zarządu [*Prokura*, (w:) *Encyklopedia Podręczna Prawa Prywatnego*, t. IV, red. H. Konic, Warszawa (b.r.w.), s. 1748].

²⁰ Pogląd został sformułowany w okresie obowiązywania k.h. Obecnie odpowiednio: art. 205 i 373 k.s.h.

²¹ E. Płonka, *Mechanizm*, s. 79. Tam też zob. szczegółowe uzasadnienie zajętego przez Autorkę stanowiska.

²² *Współdziałanie prokurenta*, s. 30–34.

²³ Obecnie odpowiednio: art. 205 i 373 k.s.h.

²⁴ Obecnie ich treść zawarta jest odpowiednio w art. 204 § 1 oraz art. 372 § 1 k.s.h.

Nie ulega wątpliwości, iż zakres umocowania prokurenta może zostać rozszerzony o czynności wymienione w art. 61 § 2 k.h. Z uwagi na niejednoznaczność sformułowania zawartego w treści art. 61 § 2 k.h., w myśl którego dla dokonania przez prokurenta czynności określonych w tym przepisie „potrzeba wyraźnego upoważnienia”, należy postulować, aby w takim wypadku prokurentowi było udzielane pełnomocnictwo do poszczególnej czynności w formie przewidzianej dla tej czynności²⁵.

V. Brak pełnej prawnej w tym zakresie reprezentacji mieszanej stawia organy stojące przed problemem stosowania *analogiae legis*. Dotyczy on – jak się wydaje – dwóch sytuacji²⁶.

Pierwsza z nich wiąże się ze stosowaniem w odniesieniu do reprezentacji mieszanej spółek osobowych – wobec braku w tym zakresie specjalnych przepisów – w drodze analogii art. 205 § 3 i art. 373 § 3 k.s.h.²⁷. Nie ulega wątpliwości, że również w przypadku spółek osobowych ustawodawca dopuścił możliwość umownego uregulowania sposobu reprezentacji. Natomiast w treści podstawowego w tym zakresie art. 30 k.s.h. oraz w innych przepisach odnoszących się do spółek osobowych brakuje zapisu wskazującego, że skorzystanie z możliwości odmiennego uregulowania sposobu reprezentacji nie ma wpływu na treść przepisów o prokurze, w szczególności na możliwość ustanawiania prokury jednoosobowej lub łącznej oraz uprawnienia prokurentów zawarte w tych przepisach. Powstaje w związku z tym pytanie, czy istotnie występuje tutaj przypadek luki w prawie²⁸? Opierając się na założeniu, iż prokura jest pełnomocnictwem o ustawowo określonym zakresie umocowania, oraz że źródło tej regulacji zawarte jest w przepisach art. 60–65 k.h. można dojść do wniosku zbieżnego w istocie z treścią powołanych wyżej art. 205 § 3 i art. 373 § 3 k.s.h. i to bez sięgania do tych przepisów w drodze analogii²⁹.

²⁵ Należy odnotować, iż według Projektu zmian kodeksu cywilnego w zakresie przedstawicielstwa (prokury), regulujący tę kwestię projektowany przepis art. 109(3) k.c. statuuje taki właśnie wymóg. Na temat projektowanej regulacji w zakresie prokury zob. P. Bielski, *Prokura jako instytucja prawa przedsiębiorców rejestrowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 9, s. 41–51; L. Moskwa, *Prokura w świetle projektowanych zmian*, „Prawo Spółek” 2001, nr 9, s. 19–27; A. Buchenfeld, *Prokura w projekcie nowelizacji kodeksu cywilnego*, „Radca Prawny” 2002, nr 1, s. 46–50 (cz. I); nr 2, s. 72–82 (cz. II).

²⁶ Także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 27 kwietnia 2001 r. dwukrotnie opowiedział się za zastosowaniem analogii.

²⁷ Przepisy te stanowią, iż ustalone w umowie lub statucie zasady reprezentacji spółki kapitałowej nie modyfikują treści art. 60-65 k.h., tj. nie wyłączają ustanowienia prokury jednoosobowej lub łącznej oraz nie ograniczają praw prokurentów wynikających z przepisów o prokurze.

²⁸ Należy to rozumieć w ten sposób, że dany stan faktyczny nie został przez ustawodawcę uznany za prawnie obojętny, a jednocześnie brak uregulowania (pozytywnego przepisu), który można odnieść do tej sytuacji. Por. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001, s. 104; S. Grzybowski, (w:) *System prawa cywilnego*, t. I, red. S. Grzybowski, Ossolineum 1985, s. 157–158, 166–167.

²⁹ Przypomnieć również należy wyżej zaprezentowane stanowisko, iż przepisy zawierające regulacje co do sposobu reprezentacji nie mogą przesądzać o jej zakresie. Skoro bowiem mocodawca nie

Drugi z przypadków dotyczy zastosowania przepisów odnoszących się do prokury łącznej (w praktyce przede wszystkim art. 62 k.h.) w sytuacji, w której prokurent może działać tylko łącznie z członkiem zarządu spółki lub współnikiem³⁰. Powstaje zatem pytanie, czy zachodzi potrzeba sięgnięcia w drodze analogii do postanowień art. 62 k.h. w celu wyjaśnienia statusu prawnego prokurenta umocowanego w opisany wyżej sposób?

Odpowiadając na tak postawione pytanie należy w pierwszej kolejności ustalić, czy istniejąca w tym zakresie regulacja jest wystarczająca. Jak już wyżej wskazano sytuacja, w której mocodawca udziela prokury określonej osobie zastrzegając jednocześnie, że może ona działać tylko łącznie ze współnikiem lub członkiem zarządu spółki, nie została uregulowana w żadnym przepisie prawa. Dopuszczalność sformułowania przez spółkę takiego zastrzeżenia wynika z tego, że mieści się ono w zakresie dozwolonej przez ustawodawcę swobody kształtowania własnej sytuacji prawnej w zakresie sposobu reprezentacji. Statusu prawnego prokurenta ustanowionego w sposób „niewłaściwy” nie można jednak rozpatrywać w oderwaniu od przepisów regulujących samą instytucję. Niewątpliwie zatem występuje brak stosownej regulacji prawnej.

Poszukiwania normy prawnej regulującej sytuację wykazującą podobieństwo prawne prowadzą do art. 62 k.h. Właśnie prokura łączna jest instytucją wykazującą podobieństwo prawne do analizowanej instytucji, a reguły wykładni językowej i logicznej nie wyłączają możliwości zastosowania analogii. Nie ma więc przeszkód, aby w opisanej sytuacji zastosować normę prawną zawartą w art. 62 k.h. w zakresie dotyczącym prokury łącznej. Konsekwencje zastosowania *analogii legis* mają istotny wymiar praktyczny. Przede wszystkim jej rezultatem będzie uznanie, że czynność prawna dokonana przez prokurenta ustanowionego w omawiany sposób, bez udziału współnika lub członka zarządu spółki będzie nieważna (ściślej mówiąc będzie to czynność prawna niezupełna, wymagająca potwierdzenia ze strony przedstawiciela organizacyjnego). Ponadto, pomimo jednoznacznie wyrażonego przy udzieleniu prokury zakazu działania bez udziału współnika lub członka zarządu spółki, należy przyjąć, że wymieniony prokurent będzie mógł samodzielnie występować w ramach reprezentacji biernej.

może dowolnie kształtować zakresu umocowania prokurenta, co wynika *expressis verbis* z art. 61 § 3 k.h., to zaakceptowanie twierdzenia, iż za pomocą przepisów regulujących *de facto* sposób składania oświadczeń woli w imieniu spółki można przysługujące prokurentowi uprawnienia zmodyfikować, doprowadziłoby do powstania sprzeczności w systemie prawa.

³⁰ Z treści art. 62 k.h. wynika, że warunkiem koniecznym dla zaistnienia prokury łącznej jest jej udzielenie z takim zastrzeżeniem, tj. zobowiązaniem do łącznego działania, co najmniej dwóm osobom. Prokurenci łączni mogą ważnie podejmować czynności w imieniu spółki tylko współdziałając ze sobą. Sposób tego współdziałania określa mocodawca. To on w szczególności decyduje o tym, czy wystarczy współdziałanie dwóch, czy też konieczny jest udział większej liczby prokurentów. Przepis art. 62 zd. 2 reguluje też tzw. reprezentację bierną spółki, przez co rozumie się przyjmowanie oświadczeń kierowanych do spółki i doręczanie spółce pism. W takich przypadkach wystarczające jest dokonanie czynności wobec jednego z prokurentów łącznych. Szerzej nt. reprezentacji biernej zob. E. Plonka, *Mechanizm*, s. 156 i n.